



Kraków rozpocznie wielki program modernizacji blokowisk

2010-10-19

Rewitalizację 16 osiedli, głównie z Nowej Huty, przewiduje program przygotowany na zlecenie Urzędu Miasta. Mieszka na nich 107 tysięcy osób, czyli 14 procent mieszkańców Krakowa.

Zgodnie z opracowaniem przygotowanym przez Instytut Rozwoju Miast rewitalizacja powinna zostać przeprowadzona na osiedlach: Azory, Prądnik Czerwony, Podwawelskie, Na Kozłówce, Dąbie, Ugorek, Olsza II, II Pułku Lotniczego, Wzgórza Krzesławickie, Niepodległości, Albertyńskie, Kazimierzowskim, Przy Arce, Jagiellońskie, Złotej Jesieni i Bieńczyce.

Azory znalazły się na pierwszym miejscu, ponieważ mieszka tam najwięcej osób - 15 tysięcy. Pod tym względem najmniejsze jest osiedle Złotej Jesieni: tylko ok. 300 osób. Łączna powierzchnia obszarów wyznaczonych do rewitalizacji to ponad 480 ha.

Osiedla te powstawały w latach 1961 - 1989. Bloki mają średnio po 40 lat. Najstarsze znajdują się na osiedlu Wzgórza Krzesławickie - 47 lat, najmłodsze zaś na osiedlu Prądnik Czerwony - 17 lat. W sumie na 16 blokowiskach mieszka ponad 107 tysięcy osób, co stanowi ponad 14 procent ludności Krakowa.

Obszary te łączy także większy od średniej odsetek osób bezrobotnych. Najgorzej jest pod tym względem na osiedlach: Wzgórza Krzesławickie, Albertyńskie i Kazimierzowskie.

Rewitalizacja osiedla Azory polegałaby na modernizacji lokalnego centrum, gdzie mieszkańcy robią zakupy, odnowieniu bloków, placów zabaw i terenów osiedlowych oraz stworzeniu nowych parkingów. Przewidziana jest także gruntowna modernizacja zniszczonych budynków. Program zakłada przeprowadzenie działań, których celem miałyby być zwalczanie przestępczości i wzmocnienie sieci społecznych.

Zdaniem autorów opracowania rewitalizacja obszarów nie może ograniczać się wyłącznie do uzupełnienia obiektów infrastruktury społecznej i odbudowy budynków. Chodzi również o wspieranie lokalnej gospodarki i społeczności lokalnych, zwiększenie poziomu bezpieczeństwa na osiedlach i zmniejszenie bezrobocia.

Radnym w tym zestawieniu brakuje jeszcze kilku osiedli. - Liczyłem na to, że znajdzie się tam Ruczaj. To osiedle, na którym pierwsze bloki zostały wybudowane w latach 70. - mówi radny Bogusław Kośmider.

Ruczaj to największy teren budowy ostatnich lat. Powstały tu bloki, zabrakło jednak terenów zielonych, przedszkoli, żłobków. W podobnej sytuacji znajdują się także inne osiedla Krakowa: Górka Narodowa czy Żabiniec, o których pisaliśmy w ramach akcji "Pustynia w sercu Krakowa".

Te osiedla nie zostały jednak uwzględnione w projekcie rewitalizacji. Autorzy opracowania uznali, że nie wymagają programu naprawy, ponieważ powstały w nowej technologii i są zamieszkiwane przez młodą, dość zamożną populację. Nie ma na nich takich problemów, jak powiększające się bezrobocie, przestępczość. - Decyzja o tym, które osiedle będzie poddane rewitalizacji w pierwszej kolejności, zostanie podjęta przez radnych. Dla każdego osiedla zostaną przygotowane szczegółowe projekty rewitalizacji - mówi Wojciech Jarczewski z Instytutu



Rozwoju Miast.

Kiedy miałyby rozpocząć się rewitalizacja? - Opracowanie i wdrażanie lokalnych programów rehabilitacji dla kolejnych osiedli, będzie uzależnione od decyzji Rady Miasta Krakowa oraz od możliwości budżetu miasta - mówi Filip Szatanik, kierownik Biura Prasowego Urzędu Miasta.

Jak wynika z przeprowadzonych analiz, ważnym problemem mieszkańców 16 osiedli, na których - zgodnie z opracowaniem Instytutu Rozwoju Miast - powinna zostać przeprowadzona rewitalizacja, jest hałas. Ponad połowa powierzchni osiedli Olsza II, Bieńczyce, Prądnik Czerwony, Przy Arce, II Pułku Lotniczego oraz Ugorek znajduje się w obszarze występowania hałasu, który przekracza poziom 50 decybeli. Wskaźnik ten jest bardzo wysoki szczególnie dla Olszy II i Bieńczyce.

Lista hierarchiczna osiedli, które mają być poddane rewitalizacji, zostanie stworzona po przeanalizowaniu skali problemów, które na nich występują. Pod uwagę będą brane m.in. liczba miejsc parkingowych, liczba mieszkańców i ich wiek, stopa bezrobocia, liczba rodzin na zasiłku MOPS, powierzchnia terenów komunikacyjnych na jednego mieszkańca, średni dochód w rodzinie.

Efektami rewitalizacji ma być m.in. zwalczanie przestępczości, budowanie sieci społecznych, wzmocnienie identyfikacji mieszkańców z własną dzielnicą, poszerzenie oferty aktywnej rekreacji i wypoczynku dla młodzieży i osób starszych, podniesienie jakości i uporządkowanie przestrzeni publicznej, podniesienie walorów estetycznych przestrzeni publicznej.

(AM)